

BRYTYJSCY I AMERYKAŃSCY SPECJALSI SZYKUJĄ SIĘ DO DZIAŁAŃ NA BAŁTYKU?

Wielka Brytania przygotowywała swój zespół bojowy w ramach Littoral Response Group prowadząc przedsięwzięcia szkoleniowe wspólnie z amerykańskimi siłami zbrojnymi. Komandosy z Royal Navy oraz U.S. Navy musieli m.in. mierzyć się z trudnym szkockim terenem oraz pojawiającymi się tam wzniesieniami. Wspomniana Littoral Response Group ma być teraz zaangażowana w znacznym stopniu w działania sojusznicze w północnej części Europy oraz na Morzu Bałtyckim.

Przed przydzieleniem do zadań w rejonie północnej części Europy oraz Morza Bałtyckiego brytyjscy żołnierze ćwiczyli wspólnie z amerykańskimi jednostkami, w tym operatorami U.S. Navy Seals oraz Marines z 24 MEU dyslokowanymi z Amphibious Ready Group z USS Iwo Jima. Przedsięwzięcia szkoleniowe, w tym Highland Dagger, miały miejsce przede wszystkim w Szkocji, ale odnosiły się również do akwenu Morza Północnego. W ich ramach Royal Navy Marines (45 Commando) oraz operatorzy U.S. Navy Seals wykorzystywali chociażby maszyny V-22 Osprey do przerzutu z jednostek desantowych na ląd. Wcześniej Marines prezentowali również możliwości transportu za pomocą własnych maszyn Ch-53. W serii przedsięwzięć ćwiczebnych partycypowali też żołnierze brytyjscy z 29 Commando Regiment Royal Artillery, 24 Commando Royal Engineers i Commando Logistics Regiment, operujący także w ramach Littoral Response Group.

Czytaj też: [Transatlantyccy partnerzy ćwiczą działania w powietrzu](#)

W sumie w ćwiczeniach Highland Dagger miało wziąć udział ponad 300 wojskowych. Jednym z najbardziej wymagających epizodów były techniki wspinaczkowe w rejonie Loch Lomond. Chodziło o wypracowanie przez komandosów możliwości skrytego przenikania w rejony kontrolowane przez przeciwnika, pokonując przy tym strome szczyty i klify. Oczywiście co naturalne, zadania obejmowały także testowanie umiejętności desantowania z jednostek pływających oraz z wykorzystaniem wspomnianych statków powietrznych, takich jak amerykańskie Osprey`e. Wojskowi ćwiczyli również walkę w terenie zurbanizowanym w Garelochhead, koordynację wsparcia artyleryjskiego i bliskiego wsparcia z powietrza CAS. Dla Brytyjczyków był to kolejny krok w rozwoju ich koncepcji budowania małych, wysoce mobilnych grup przeznaczonych do rajdów na cele przeciwnika. Jest to kluczowy element rozwoju programu Future Commando Force, gdzie wyszkolenie specjalsów, ich mobilność łączy się z nasyceniem pola walki nowymi technologiami.



BISMARCK

BATTLESHIP
BISMARCK
TS
BISMARCK TS

**ROZEGRAJ BITWY MORSKIE
II WOJNY ŚWIATOWEJ**

Sklep.Defence **24**

Reklama

W nadchodzących miesiącach brytyjska Littoral Response Group (North), w tym jednostki Royal Marines oraz okręty desantowe HMS Albion i RFA Mounts Bay oraz fregata typu 23 HMS Lancaster, zostaną rozmieszczone w Europie Północnej i na Morzu Bałtyckim. Planowane są ćwiczenia z siłami zbrojnymi Norwegii, a także uczestnictwo w manewrach Baltops. Obecnie brytyjska grupa zadaniowa udała się w do Norwegii. To właśnie tam z inicjatywy Stanów Zjednoczonych mają odbywać się manewry Ragnar Viking.

[@RoyalMarines](#) and [@us_navyseals](#) working side by side

Osprey tilt-rotor aircraft from [@usairforce](#) practised loading troops from [@RFAMountsBay](#)

Exercise Highland Dagger [#UKResponseGroup](#) pic.twitter.com/7Firql1v13

— Commander Littoral Strike Group (COMLSG) (@ComdLittoralISG) [May 23, 2021](#)

Oprócz Brytyjczyków wchodzili pojawią się tam Amerykanie czyli Iwo Jima Amphibious Ready Group, 24th Marine Expeditionary Unit, okręty USS New Mexico, USS Ross, USS Arleigh Burke, jak również francuska jednostka FS Normandie oraz norweskie HNoMS Sjkold i HNoMS Otto Sverdrup oraz samoloty należące do U.S. Navy, U.S. Marine Corps i U.S. Air Force. Polska i Litwa również mają przyłączyć się do ćwiczeń, podkreślających możliwości operacyjne sił NATO w regionie.